

**Sygn. akt I ACa 176/21**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	Ewa Bazelan
-------------------------	-------------

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2021 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 11 grudnia 2020 roku, sygn. akt (...)

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda M. G. na rzecz pozwanego S. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

I ACa 176/21

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 października 2018 roku, reprezentowany przez pełnomocnika (adwokata), M. G. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od S.:

- kwoty 14.000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 marca 2017 roku do dnia zapłaty;
- kwoty 61.936,52 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 marca 2017 roku, do dnia zapłaty;
- zwrotu kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych prawem.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2020 roku Sad Okręgowy w Lublinie:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od M. G. na rzecz S. kwotę 5.400 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Okręgowego:

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2013 roku, w sprawie (...) prokurator Prokuratury Rejonowej (...) w L. wszczął śledztwo o czyn z art. 55 ust. 3 w związku z art. 55 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, powierzając jego prowadzenie najpierw (...) w C., a następnie (...) i czas trwania tego śledztwa był wielokrotnie przedłużany.

14 listopada 2013 roku, w ramach tego śledztwa, wydane zostało postanowienie o przedstawieniu M. G. zarzutu popełnienia czynu z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, i następnie prokurator Prokuratury Rejonowej L. (...) w L. wniósł do (...) o zastosowanie wobec M. G. tymczasowego aresztowania na okres 14 dni, a ponadto, w dniu 20 grudnia 2013 roku, zarządzone zostało poszukiwanie M. G. listem gończym. Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2013 roku ten Sąd uwzględnił ten wniosek, a na skutek zażalenia obrońcy M. G. na to postanowienie Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 22 maja 2014 roku utrzymał w mocy to postanowienie.

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2014 roku prokurator Prokuratury Rejonowej L. (...) w L. wyłączył z akt tego śledztwa ((...)) materiały dotyczące M. G..

W tym właśnie czasie prowadzone były poszukiwania M. G. i w ich trakcie funkcjonariusze Policji, w następstwie przeprowadzenia rozmowy z mieszkającą w R. matką M. G., uzyskali wiedzę, że od kilku lat przebywa on w Holandii, a ponadto uzyskali od niej numer jego telefonu.

23 czerwca 2014 roku, wskutek wezwania na przesłuchanie w charakterze podejrzanego, M. G. stawił się w Prokuraturze Rejonowej L. (...) w L. i został w tym charakterze przesłuchany przez prokuratora tej Prokuratury. W czasie tego przesłuchania złożył dokumenty w celu wykazania, że w dacie zarzuconych mu czynów przebywał w H..

W tym też dniu został zatrzymany i osadzony w Areszcie Śledczym w L..

W tym właśnie dniu M. G. został okazany, wraz z innymi mężczyznami, przez lustro weneckie, kierowcy busa (świadka w postępowaniu), który stwierdził, że jest na 100% pewien, iż to M. G. jest osobą, która nadała paczkę z narkotykami, a pozostałe okazane mu osoby nie są mu znane i nigdy wcześniej ich nie widział.

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2014 roku prokurator Prokuratury Rejonowej L. (...) w L. uchylił zastosowane wobec M. G. tymczasowe aresztowanie i zastosował w jego miejsce inne środki zapobiegawcze, to jest dozór policji, poręczenie majątkowe w kwocie 20.000 złotych i zakaz opuszczania kraju w połączeniu z zatrzymaniem jego paszportu i wobec wpłacenia tej kaucji M. G. został, w tym właśnie dniu, zwolniony z Aresztu Śledczego w L..

W dniu 25 lipca 2014 roku obrońca M. G. wniósł o uchylenie stosowanych wobec niego środków zapobiegawczych, ale bezskutecznie.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2014 roku prokurator Prokuratury Rejonowej L. (...) w L. uchylił częściowo zastosowany wobec M. G. środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji i zakazu opuszczenia kraju z równoczesnym zatrzymaniem paszportu, wskazując w uzasadnieniu tego postanowienia, że wobec zwrócenia się do (...) o pomoc prawną, wskutek czego nastąpi zawieszenie śledztwa, zastosowane wobec M. G. poręczenie majątkowe będzie wystarczającym środkiem do zapewnienia prawidłowego toku postępowania.

Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2014 roku śledztwo zostało zawieszono do czasu pozyskania dokumentów z H. i po ich uzyskaniu postanowieniem z dnia 22 września 2016 roku śledztwo zostało podjęte i w tym samym dniu prokurator Prokuratury Rejonowej L. (...) w L. postanowił umorzyć śledztwo przeciwko M. G. wobec niepopelnienia przez niego zarzucanego mu czynu.

W lutym 2017 roku reprezentowany przez pełnomocnika (adwokata) M. G. wniósł do Sądu Okręgowego w Lublinie pozew o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej L. (...) w L. kwot 20.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty i 61.936,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty, podając w uzasadnieniu tego pisma w szczególności, że:

Prawomocnym postanowieniem z dnia 22 września 2016 roku, w sprawie (...), Prokuratura Rejonowa L. (...) w L. umorzyła wobec niego śledztwo wobec niepopelnienia przez niego zarzucanego mu czynu.

Od początku 2011 roku mieszkał i pracował legalnie w (...), a niezwłocznie po uzyskaniu informacji, że jest podejrzany o popełnienie przestępstwa i wystawiony został za nim list gończy sam stawił się w tej prokuraturze i przedstawił

przetłumaczone na język polski potwierdzenie zameldowania wraz z oryginałem. Ten dokument wskazywał, że w dniu i godzinie popełnienia czynu pracował na popołudniowej zmianie w firmie (...), zatem nie mógł w dniu 5 czerwca 2013 roku, około godziny 16-tej, będąc jednocześnie po spożyciu alkoholu, jak zeznał kierowca busa, nadać z H. zakazanej przesyłki.

Pomimo przedstawienia podczas przesłuchania alibi został zatrzymany i tymczasowo aresztowany.

W Areszcie Śledczym w L. przebywał w okresie od 23 do 27 czerwca 2014 roku.

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2014 roku prokurator Prokuratury Rejonowej L. (...) uchylił środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i w to miejsce zastosował dozór policyjny, poręczenie majątkowe w kwocie 20.000 złotych i zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2014 roku organ prowadzący postępowanie uchylił częściowo środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu, a postanowieniem z dnia następnego zawiesił śledztwo z powodu konieczności uzyskania wyników czynności prawnych realizowanych w ramach pomocy prawnej do K..

Do dnia zatrzymania mieszkał w H. przy ulicy (...) i pracował w miejscowości położonej kilkanaście kilometrów dalej – (...), w firmie (...), na podstawie umowy o pracę z dnia 21 stycznia 2013 roku zawartej z (...)

Z przeprowadzonego w toku postępowania przygotowawczego wywiadu środowiskowego bezspornie wynika, że ma dobrą opinię w swoim środowisku, nie jest w konflikcie z sąsiadami, nie przebywa w środowisku przestępczym. Był wychowywany w pełnej rodzinie, prawidłowo funkcjonującej, był również niekarany. Wbrew twierdzeniu zawartemu w postanowieniu Prokuratury Rejonowej L.-Północ z dnia 20 grudnia 2013 roku o poszukiwaniu podejrzanego listem gończym nie ukrywał się, a po uzyskaniu informacji o toczącym się postępowaniu niezwłocznie przyjechał do kraju w celu wyjaśnienia sprawy,

W związku z aresztowaniem, a następnie zakazem opuszczania kraju, nastąpiła długotrwała zmiana dotychczasowego centrum życiowego z H. na R., to jest poprzednie miejsce zamieszkania w kraju u rodziców.

Mając świadomość nadal prowadzonego postępowania przygotowawczego i bliżej nieokreśloną perspektywę jego zakończenia rozpoczął poszukiwanie pracy zarobkowej w kraju, jednocześnie stale monitorując możliwość powrotu do poprzedniego centrum życiowego.

W tym czasie utracił dotychczasową stałą pracę w (...), a także swoją wieloletnią partnerkę życiową, z którą wspólnie zamieszkiwał przy (...)

W kraju podejmował działalność zarobkową, z którą wiązało się niestety uzyskiwanie jedynie nieperiodycznego wynagrodzenia.

Pierwszą pracą po opuszczeniu aresztu była praca w charakterze doręczyciela poczty od 15 do 30 września 2014 roku, od 1 do 29 października 2014 roku oraz od 2 lutego do 30 kwietnia 2015 roku, jako pracownik biurowy. Z zatrudnienia w kraju uzyskał w 2014 roku 2.067 złotych dochodu, a w 2015 roku 1.241 złotych. Łącznie za okres pobytu w kraju uzyskał 3.308 złotych dochodu, to jest przeciętnie 330,80 zł miesięcznie. W tym czasie znaczną część kosztów utrzymania pokrywali rodzice.

Był zdeterminowany do powrotu do poprzedniego centrum życiowego, co nastąpiło dopiero z początkiem maja 2015 roku po uzyskaniu zapewnienia ponownego zatrudnienia. 4 maja 2015 roku zawarł umowę o pracę z tym samym pracodawcą i podjął prace we wcześniejszym zakładzie pracy.

Za okres czasu podjęcia pracy z początkiem maja do końca 2015 roku uzyskał dochód w wysokości 11.223 euro, to jest 1.603,28 euro miesięcznie. Według kursu średniego Narodowego Banku Polskiego z ostatniego dnia roboczego

roku podatkowego 2015 wynoszącego 4,2615 zł/euro przeciętny miesięczny dochód w złotych wyniósł 6.832,38 zł. Przed tymczasowym aresztowaniem uzyskał w 2014 roku za okres od 1 stycznia do 22 czerwca dochód w wysokości 8.340 euro, to jest 1.390 euro miesięcznie. Według kursu średniego Narodowego Banku Polskiego z ostatniego dnia roboczego roku podatkowego 2014 wynoszącego 4,2623 zł/euro przeciętny miesięczny dochód w złotych wyniósł 5.924,60 zł.

W wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania doznał zarówno krzywdy jak również szkody majątkowej w postaci utraconych korzyści, za które należy mu się odszkodowanie.

Niesłusność tymczasowego aresztowania polegała przede wszystkim na zastosowaniu tego środka wobec braku jakichkolwiek podstaw, a jako podejrzany nie ukrywał się, sam zmierzał do wyjaśnienia sprawy w pełni współpracując z organami ścigania i nie istniała w jego zachowaniu jakakolwiek oznaka, że może z jego strony dojść do prób ingerencji w postępowanie karne lub mactwa, a w świetle realiów sprawy nie było podstaw do stwierdzenia, że był on sprawcą czynu. Niesłusność tymczasowego aresztowania przejawiała się również w zastosowaniu w pierwszej kolejności izolacyjnego środka zapobiegawczego, bez rozważenia możliwości zastosowania innych środków, a w szczególności niezaburzających jego życia.

Sam oskarżyciel po kilku dniach stosowania tymczasowego aresztowania zmienił własną decyzję i zmienił stosowane środki na nieizolacyjne, ale stosował je w formach uniemożliwiających mu powrót do (...), gdzie znajduje się jego centrum życiowe i gdzie pracował. Konsekwencją działań oskarżyciela publicznego były nie tylko jego negatywne przeżycia psychiczne związane z faktem pozbawienia wolności, ale również utrata przez niego dobrego imienia w środowisku, w którym mieszkał i pracował, co skutkowało w szczególności trudnościami w odbudowaniu poprzednich relacji z pracodawcą i znajomymi, a ponadto tymczasowe aresztowanie i oskarżenie spowodowało rozpad jego wieloletniego związku z dotychczasową partnerką życiową.

Kilkuletni pobyt za granicą, zdobywanie dobrej reputacji, podnoszenie kwalifikacji zawodowych i językowych zostało przerwane przez pochopną decyzję organu procesowego. Wobec wysokości zarobków uzyskiwanych przez niego za granicą oraz natężenie ujemnych konsekwencji związanych z tymczasowym aresztowaniem trudno uznać żadaną kwotę zadośćuczynienia za wygórowaną.

W związku z tymczasowym aresztowaniem i pozostałymi środkami zapobiegawczymi poniósł szkodę w wysokości 61.936,52 zł, na którą składają się następujące kwoty:

- 55.938 zł tytułem utraconych korzyści – dochodów z umowy o pracę,
- 300 złotych tytułem poniesionego kosztu przyjazdu z H. na przesłuchanie do L. 23 czerwca 2014 roku,
- 115,32 zł tytułem poniesionego kosztu tłumaczeń z (...) na polski dokumentów przedłożonych na przesłuchaniu,
- 143,91 zł tytułem poniesionego kosztu tłumaczeń z (...) na polski dokumentów podatkowych z lat 2014-2015 oraz informacji z dnia 29 października 2014 roku o rozwiązaniu umowy o pracę,
- 120 złotych tytułem opłaty pocztowej za wpłatę poręczenia majątkowego,
- 5.319,29 zł, jako równowartość kwoty 1.247,78 euro, które wydał na przerwany kurs nauki(...)

Koszty przyjazdu do Polski, poniesiony koszt wpłaty zwróconego (dopiero w styczniu 2017 roku) poręczenia majątkowego oraz tłumaczeń dokumentów z (...) na język polski, pozostają w bezpośrednim związku z postępowaniem karnym zakończonym prawomocnym umorzeniem postępowania oraz, w trakcie którego względem niego stosowano w sposób niesłuszny tymczasowe aresztowanie.

Kurs (...) rozpoczął 14 września 2013 roku. Zakończył się 30 lipca 2014 roku, a więc w czasie przymusowego pobytu w kraju, wobec czego nie uzyskał świadectwa jego ukończenia.

Odszkodowanie za szkodę w postaci utraconych zysków obejmuje okres od dnia zatrzymania, to jest 23 czerwca 2014 roku przez okres tymczasowego aresztowania do 27 czerwca 2014 roku, zakaz opuszczania kraju uchylony 27 sierpnia 2014 roku, kończąc na początku maja 2015 roku, czyli z dniem ponownego znalezienia zatrudnienia na warunkach porównywalnych z zatrudnieniem sprzed tymczasowego aresztowania.

Bezpośrednio przed tymczasowym aresztowaniem czerpał dochody z umowy o pracę, uzyskując przeciętnie 1.390 euro miesięcznie, a po przeliczeniu na złotówki jest to kwota 5.924,60 zł. W okresie 10 miesięcy pracy w kraju uzyskał przeciętnie 330,80 zł miesięcznie. Po ponownym znalezieniu pracy w(...), w maju 2015 roku, uzyskiwał i nadal uzyskuje wynagrodzenie netto na poziomie 6.832,38 zł miesięcznie.

Dla obliczenia wysokości szkody uwzględniono niższy poziom wynagrodzenia, jakie uzyskiwał przed zatrzymaniem, należy bowiem wskazać, że obecne wynagrodzenie jest wyższe, a gdyby nie przerwa w pracy spowodowana stosowaniem izolacyjnych i nieizolacyjnych środków zapobiegawczych jego wynagrodzenie mogłoby być jeszcze wyższe. Dlatego żądana kwota stanowi w istocie minimalną wysokość poniesionej przez niego szkody.

Wysokość utraconych przez niego korzyści to różnica między kwotami 5.924,60 zł a 330,80 zł, wynosząca 5.593,80 zł i następnie pomnożona przez 10 miesięcy dając sumę 55.938 złotych (pозew k. 2-9 i pełnomocnictwo k. 10 w dołączonych aktach sprawy (...) Ośrodka (...) w R.).

(...) Ośrodek (...) w R., któremu sprawa M. G. o zapłatę tego zadośćuczynienia i odszkodowania została przekazana, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, wyrokiem z dnia 20 listopada 2017 roku między innymi:

- zasądził od (...) na rzecz M. G. kwotę 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 1.030,25 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku,

- oddalił żądanie w pozostałym zakresie.

(okoliczności niesporne pomiędzy stronami, wyrok k. 127, uzasadnienie tego wyroku k. 134-138 w dołączonych aktach sprawy (...) Ośrodka (...) w R.).

W następstwie apelacji M. G. od wyroku (...) Ośrodka (...) w R. z dnia 20 listopada 2017 roku, w drodze której zaskarżył między innymi oddalenie jego wniosku w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania w pozostałej, to jest nieuwzględnionej, części, Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił ten wyrok częściowo w ten sposób, że podwyższył zasądzone zadośćuczynienie do kwoty 6.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2018 roku, oraz utrzymał w mocy ten wyrok w pozostałym zakresie (okoliczności niesporne pomiędzy stronami, apelacja k. 153-156, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 kwietnia 2018 roku w sprawie (...) i uzasadnienie tego wyroku k. 185-187 w dołączonych aktach sprawy (...) Sądu Okręgowego w (...) Ośrodka (...) w R.).

M. G. uważa, że w związku z tymczasowym aresztowaniem i pozostałymi, zastosowanymi wobec niego, środkami zapobiegawczymi poniósł szkodę w wysokości 61.936,52 zł, na którą składają się następujące kwoty:

- 55.938 zł tytułem utraconych korzyści – dochodów z umowy o pracę,

- 300 złotych tytułem poniesionego kosztu przyjazdu z H. na przesłuchanie do L. 23 czerwca 2014 roku,

- 115,32 zł tytułem poniesionego kosztu tłumaczeń z(...)na polski dokumentów przedłożonych na przesłuchaniu,

- 143,91 zł tytułem poniesionego kosztu tłumaczeń z (...) na polski dokumentów podatkowych z lat 2014-2015 oraz informacji z dnia 29 października 2014 roku o rozwiązaniu umowy o pracę,

- 120 złotych tytułem opłaty pocztowej za wpłatę poręczenia majątkowego,

- 5.319,29 zł, jako równowartość kwoty 1.247,78 euro, które wydał na przerwany kurs nauki (...).

Koszty przyjazdu do Polski, poniesiony koszt wpłaty zwróconego (dopiero w styczniu 2017 roku) poręczenia majątkowego oraz tłumaczeń dokumentów z (...) na język polski, pozostają w związku z postępowaniem karnym zakończonym prawomocnym umorzeniem postępowania oraz, w trakcie którego względem niego stosowano w sposób niesłuszny tymczasowe aresztowanie.

M. G. rozpoczął 14 września 2013 roku kurs języka niderlandzkiego. Zakończył się ten kurs 30 lipca 2014 roku, a więc w czasie jego przymusowego pobytu w Polsce, wobec czego nie uzyskał świadectwa jego ukończenia.

M. G. uwzględnił, dla obliczenia wysokości jego szkody niższy poziom wynagrodzenia, jakie uzyskiwał przed jego zatrzymaniem i dlatego uważa, że ta kwota stanowi w istocie minimalną wysokość poniesionej przez niego szkody. Wysokość utraconych przez niego korzyści to różnica między kwotami 5.924,60 zł a 330,80 zł, wynosząca 5.593,80 zł i następnie pomnożona przez 10 miesięcy, dając sumę 55.938 złotych.

Powyższych ustaleń Sad dokonał na podstawie wskazanych w uzasadnieniu dowodów, które uznał za wiarygodne.

Sąd Okręgowy wskazał, że według art. 249 § 1 k.p.k. środki zapobiegawcze można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a wyjątkowo także w celu zapobiegnięcia popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa, przy czym można je stosować tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo.

Z ustaleń faktycznych zdaniem Sadu Okręgowego wynika, że zarzucenie powodowi popełnienia czynu przestępnego wynikało przede wszystkim z okoliczności wskazania go przez świadka w postępowaniu karnym (kierowcę busa), jako osoby uwikłanej w zachowanie mogące stanowić czyn określony w art. 55 ust. 3 w związku z art. 55 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Z ustaleń faktycznych wynika również, że już 27 sierpnia 2014 roku, przed zawieszeniem postępowania karnego, uchylony został, zastosowany uprzednio wobec powoda, środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji i zakazu opuszczenia kraju z równoczesnym zatrzymaniem paszportu, wobec stwierdzenia, że wystarczające będzie samo poręczenie majątkowe. To w ocenie Sądu jednoznacznie przekonuje, że prowadzący postępowanie przygotowawcze podjął realne działania procesowe, mające na celu zmniejszenie doznawanych przez powoda, w ramach prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego, dolegliwości z tym związanych. W tym stanie rzeczy jest niewątpliwie pewne, że działania prokuratora w tej konkretnej sprawie stanowiły realizację nałożonego na nią ustawowo obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego i w okolicznościach sprawy istniało, w dacie zastosowania przedmiotowych środków zapobiegawczych, wysokie prawdopodobieństwo co do tego, że powód rzeczywiście popełnił zarzucane mu przestępstwo (w postępowaniach karnych prowadzonych o przestępstwa takie, jak zarzucone powodowi, świadkowie są najczęstszym dowodem prowadzącym do ustalenia popełnienia lub niedopełnienia takiego przestępstwa), co oznacza, że zostały spełnione wszystkie ustawowe przesłanki do zastosowania wobec niego środków zapobiegawczych w postaci dozoru policyjnego i zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu.

Zastosowanie w przedmiotowym postępowaniu karnym środków zapobiegawczych wobec powoda nastąpiło na wstępnym etapie sprawy, w którym organ procesowy zbierał materiał dowodowy. Na tym bowiem etapie postępowania dochodzi dopiero do ustalenia czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo (art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k.). Na chwilę wydania postanowienia o zastosowaniu wobec powoda przedmiotowych środków zapobiegawczych zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywał na duże prawdopodobieństwo, że popełnił on zarzucane mu przestępstwo, co stanowiło samodzielną przesłankę do zastosowania wskazanych środków (249 § 1 k.p.k.).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zaniechanie działania przez władzę publiczną pozostaje tylko wówczas bezprawne, gdy narusza skonkretyzowany przepisem prawa obowiązek, którego wykonanie wyłączyłoby powstanie szkody; nie powstaje natomiast na skutek nieskorzystania z określonych kompetencji. Oczywiście, nie można wykluczyć, że w określonych przypadkach wszczęcie i prowadzenie przeciwko obywatelowi postępowania karnego będzie mogło być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu przepisów art. 415 i następnych k.c. Byłoby tak, gdyby postępowanie karne wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów,

bez zachowania podstawowych przepisów prawa formalnego. Tego rodzaju uchybień nie było jednak w sprawie karnej prowadzonej przeciwko powodowi.

Oczywistość naruszenia przepisów prawa, czy też naruszenie tych przepisów przy zastosowaniu środka zapobiegawczego w sposób rażący powinno oceniać się nie w świetle wyniku/rezultatu całego postępowania, ale przede wszystkim na chwilę wydania orzeczenia o zastosowaniu przedmiotowych środków. Nie można zatem przyjąć, że nastąpiło takie właśnie bezprawne ograniczenie wolności powoda w zakresie możliwości opuszczania kraju. Nie stanowi dostatecznej podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej (...), na podstawie czy to art. 417 k.c. czy też art. 77 ust. 21 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, sama okoliczność, że umorzono zostało postępowanie karne lub że nie uchylono wobec podejrzanego (powoda) przedmiotowych środków zapobiegawczych.

Sąd Okręgowy podniósł, że do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej (...) konieczne jest niewątpliwie pewne ustalenie, że wydanie w postępowaniu przygotowawczym orzeczenia lub zaniechanie jego wydania jest (było) sprzeczne z prawem, a jednocześnie ta bezprawność powinna być rozumiana w sposób kwalifikowany, jako rażące naruszenie prawa.

W tym stanie rzeczy nie można uznać według Sadu Okręgowego za usprawiedliwione stanowiska powoda, że zachowanie prokuratora prowadzącego przedmiotowe postępowanie przygotowawcze przeciwko powodowi było, w przedmiotowym zakresie, bezprawne w rozumieniu art. 417 k.c. Dlatego też roszczenie odszkodowawcze powoda, to jest o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę i odszkodowania, jest według Sadu I instancji oczywiście niezasadne.

W związku z tym oczywiście Sąd uznał za niecelowe omawianie i rozważanie pozostałych zarzutów pozwanego, a zwłaszcza zarzutu przedawnienia roszczenia powoda.

Jako podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie zwrotu kosztów procesu Sąd powołał art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód M. G., który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił: naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a mianowicie: nieznajdujące podstaw przyjęcie, iż do orzeczenia wobec powoda środków zapobiegawczych w postaci zakazu opuszczania kraju, dozoru policyjnego oraz poręczenia majątkowego doszło w sytuacji zaistnienia przesłanek wynikających z art. 249 § 1 kpk, art. 258 § 1 kpk, art. 266 kpk oraz art. 277 kpk pomimo tego, iż zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy, w tym zwłaszcza uzasadnienia postanowień o stosowaniu tych środków bądź ich zmianie, a w szczególności postanowienie umarzające postępowanie karne względem powoda z uwagi na brak popełnienia przez niego czynu zabronionego wskazują iż nie zachodziły żadne z przewidzianych w tych przepisach przesłanek, od których ustawodawca uzależnił dopuszczalność zastosowania przez organy ścigania tych środków, co oznacza, iż ich orzeczenie wobec powoda było działaniem bezprawnym, błędnym i bezpodstawnym, nie było potrzebne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, nie było poparte w zgromadzonych przez organy ścigania dowodach, a jego konsekwencją stało się narażenie powoda na niezasadną znaczną i uciążliwą dolegliwość w zakresie niemożności powrotu do miejsca stanowiącego centrum jego ośrodka życiowego, niemożności podjęcia utraconej na skutek przymusowego przebywania w Polsce pracy, co wiązało się z utratą dochodów, a w końcu cierpieniami psychicznymi będącymi konsekwencją sposobu prowadzenia względem powoda postępowania karnego.

Ze względu na powyższe powód wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż w ocenie strony powodowej nie doszło do rozpoznania istoty sprawy w zakresie wysokości roszczenia powoda, w wyniku ograniczenia wyводу Sądu I instancji jedynie do błędnej oceny słuszności roszczenia w zakresie podstawy odpowiedzialności pozwanego; z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd II instancji uznał słuszność zarzutów powoda, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwot zgodnych z żądaniem pozwu.

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację (...) wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz (...) kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja, o ile wnosi o uchylenie lub zmianę zaskarżonego wyroku jest nieuzasadniona, gdyż Sąd Okręgowy, pomimo mankamentów uzasadnienia, trafnie orzekł o oddaleniu powództwa.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w pełni uzasadniony jest zarzut dotyczący nierozpoznania istoty sprawy.

Podstawę żądań powoda stanowił art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym: za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność (...) lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Powód opierał swoje roszczenia na zastosowaniu wobec niego nieadekwatnych (w jego ocenie) środków zapobiegawczych w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju, stąd do oceny zasadności tych roszczeń w świetle art. 417§ 1 k.c. zachodziła konieczność analizy czy zastosowanie wobec M. G. tych środków było zgodne z prawem.

Sąd Okręgowy ograniczył się w tej kwestii jedynie do ogólnikowej analizy czy wystąpiła przesłanka z art. 249 § 1 k.p.k. w postaci dużego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa, całkowicie pomijając inne niezbędne wymogi, jak choćby to, czy miały one na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania (art. 249 § 1 k.p.k.), czy występowały przesłanki z art. 258 k.p.k. oraz w szczególności z art. 277 k.p.k. do zastosowania zakazu opuszczania kraju. Świadczy to o niewątpliwie o braku zbadania materialnej podstawy powództwa, a tym samym o nierozpoznaniu istoty sprawy.

Niemniej jednak nie skutkuje to uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż w ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenia powoda (i to przy założeniu, że istniały) uległy przedawnieniu, a strona pozwana skorzystała z zarzutu przedawnienia. Art. 386 § 4 k.p.c. daje Sądowi II instancji jedynie możliwość uchylenia zaskarżonego wyroku, jednak przy uznaniu zasadności zarzutu przedawnienia ponowne rozpoznawanie sprawy przez Sąd I instancji byłoby zbędne i skutkowałoby jedynie przedłużeniem postępowania.

Natomiast zgodnie z art. 117 § 2 k.c.: po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w niniejszym postępowaniu: roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Tym samym przepis ten wiąże początek biegu terminu przedawnienia z momentem dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Jak już wyjaśniono, powód wskazał ostatecznie jako źródło szkody i podstawę swoich roszczeń stosowanie wobec niego środków wolnościowych w postaci dozoru policji, a przede wszystkim zakazu opuszczania kraju, które zastosowano 27 czerwca 2014 roku, a zakończyły się 27 sierpnia 2014 roku.

Biorąc pod uwagę elementy szkody, których naprawienia domaga się w sprawie powód, ostatni z nich dotyczył utraconych korzyści (braku uzyskania dochodów z pracy) za kwiecień 2015 roku, wobec czego z dniem 30 kwietnia 2015 roku powstał ostatni element szkody powoda i z tym dniem powód najpóźniej dowiedział się o całości swojej



szkody. O osobie zobowiązanej do naprawienia tej szkody (...) powód wiedział już wcześniej - wiedział kto zastosował wobec niego przedmiotowe środki już w czerwcu 2014 roku.

Tym samym roszczenia powoda z tego tytułu uległy przedawnieniu najpóźniej z dniem 30 kwietnia 2018 roku (po upływie 3 lat od 30 kwietnia 2015 roku). Pozostałe, dochodzone roszczenia odszkodowawcze powoda, które powód wiąże ze stosowaniem powyższych środków zapobiegawczych uległy przedawnieniu jeszcze wcześniej.

Brak jest podstaw do przyjęcia, jak chce pełnomocnik powoda, jakoby powód mógł wystąpić z przedmiotowym roszczeniem dopiero po prawomocnym umorzeniu postępowania (co nastąpiło we wrześniu 2016 roku), gdyż, skoro powód opiera swoje żądanie na niesłusznie stosowanych niezolacyjnych środkach zapobiegawczych, to wynik całości postępowania karnego nie miał znaczenia, gdyż nie przesądza automatycznie o nielegalności lub legalności stosowanych wcześniej środków (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2017 roku, I CSK 745/15 czy z dnia 5 października 2012 roku, IV CSK 165/12). To czy miały one charakter bezprawny zależy od okoliczności ich stosowania, nie treści orzeczenia kończącego. Przecież także prawomocne skazanie nie wykluczałoby przyjęcia, że stosowane środki były sprzeczne z prawem.

Jednocześnie należy wskazać, że bieg przedawnienia roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie nie uległ przerwaniu przez wniesienie poprzedniego pozwu w lutym 2017 roku, gdyż w pozwie tym powód nie dochodził roszczeń odszkodowawczych z tytułu zastosowania wobec niego wolnościowych środków zapobiegawczych, które to roszczenia są obecnie przedmiotem rozpoznania.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Nie ulega wątpliwości, że żeby doszło do przerwy biegu przedawnienia w oparciu o ten przepis koniecznym jest żeby czynność, o jakiej w nim mowa dotyczyła przedmiotowego roszczenia, zaś o tożsamości roszczenia decyduje tożsamość stron, żądania i jego podstawy faktycznej. W niniejszym przypadku w pierwotnym pozwie (który został przekazany do Sądu Okręgowego w (...)) powód dochodził zadośćuczynienia i odszkodowania od (...), ale źródła szkody upatrywał w tymczasowym aresztowaniu – stąd brak jest tożsamości roszczeń. Natomiast pozew w niniejszej sprawie został wniesiony po upływie terminu przedawnienia w dniu 6 lipca 2018 roku.

Dlatego też dochodzone w niniejszym przypadku roszczenia powoda (o ile powstały), to i tak uległy przedawnieniu i na mocy art. 117 § 2 k.p.c. pozwany może uchylić się od ich zaspokojenia.

Powyższe rozważania o przedawnieniu dotyczą roszczeń powoda, w tym zakresie, w jakim były oparte na stosowaniu wobec niego wolnościowych środków zapobiegawczych. Ponadto powód dochodząc zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych (14000 zł) wiązał swoją krzywdę także z prowadzonym przeciwko niemu bezpodstawnie postępowaniem karnym (k.246). Niemniej jednak roszczenie to nie przysługiwało powodowi.

W tym miejscu na potrzeby rozstrzygnięcia konieczne jest poczynienie przez Sąd Apelacyjny dodatkowych następujących ustaleń:

W dniu 19 września 2013 roku w (...) K. w L. dokonano czynności okazania P. W. (kierowcy firmy przewozowej) i rozpoznał on M. G. jako osobę, która w dniu 5 czerwca 2013 roku w H. przekazała mu walizkę, jak się następnie okazało z narkotykami, celem przewozu do Polski (k.961 -962 akt 2 Ds. 980/13/S Prokurator Prokuratury Rejonowej L. (...) w L.).

W dniu 14 listopada 2013 roku w sprawie (...)Prokurator Prokuratury Rejonowej L. (...) w L. (k.974), uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko M. D. i innym, podejrzanym o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, na podstawie art. 313 § 1 i 2 k.p.k. postanowiła przedstawić M. G. zarzut o to, że: w okresie pomiędzy 5 a 6 czerwca 2013 roku w miejscowości H. w K. oraz w L. działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomani, wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi i nieustalonymi osobami oraz w

celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach wcześniejszego podziału ról, uczestniczył w wewnątrzspółnotowym nabyciu na terytorium H., przewiezieniu przez terytorium innych państw UE, a następnie wwiezieniu na terytorium RP znacznej ilości środka odurzającego w postaci suszu ziele konopi innych niż włókniste (marihuany) o łącznej masie 3,320,17 grama, w ten sposób, iż nadal bagaż w którym ukryte były przedmiotowe środki narkotyczne, przekazując go kierowcy rejsowego autokaru jadącego z H. do L., który został odebrany przez ustaloną osobę. tj. o czyn z art. 55 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.). We wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec M. G. Prokurator wskazała, że w toku podjętych czynności ustalono, że osobą, która nadała walizkę z suszem na terenie H. jest M. G., a za sprawstwem wymienionego podejrzanego przemawiają dowody materialne w postaci zabezpieczonego suszu konopi, protokołu oględzin, protokołu przesłuchania podejrzanego, protokołów przesłuchania świadków, protokołu okazania świadkowi (k. 980 akt karnych).

Warunkiem przyznania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art.448 k.c.) jest także bezprawność tego naruszenia. Bezprawność naruszenia dobra osobistego jest wyłączona w przypadku działania na podstawie upoważnienia ustawowego. Natomiast w niniejszym wypadku wszczęcie i prowadzenie przeciwko powodowi postępowania karnego było zgodne z prawem i wchodziło w zakres ustawowych uprawnień i obowiązków prokuratora, wynikających z k.p.k.

Jak wynika z art. 313 § 1 k.p.k. postanowienie o przedstawieniu zarzutów sporządza się jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w jego toku uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba.

Wyżej przytoczone dane, szczególnie dokonanie rozpoznania M. G., jako nadawcę przesyłki ze środkami narkotycznymi, przez kierowcę firmy przewozowej (k.961 akt karnych), niewątpliwie dostatecznie uzasadniały podejrzenie popełnienia przez powoda przedmiotowego czynu i dawały pełną podstawę do wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego przeciwko niemu.

Jak trafnie zaznaczył Sąd Okręgowy w niniejszym przypadku nie wystąpiły uchybienia we wszczęciu i prowadzeniu przeciwko powodowi postępowania karnego. Powód nie powołał i nie wykazał tego rodzaju uchybień, które umożliwiłyby uznanie wszczęcia tego postępowania za bezprawne.

Tym samym nie wystąpiły przesłanki z art. 448 k.c. do zasądzenia na rzecz M. G. zadośćuczynienia z tego tytułu.

Dlatego też orzeczenie Sądu Okręgowego oddalające powództwo odpowiadało prawu i z tych względów na mocy art. 386 § 5 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na mocy art. 385 k.p.c.

Na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd zasądził od powoda, jako przegrywającego proces w drugiej instancji, na rzecz pozwanego kwotę 4050 zł tytułem zwrotu kosztów tego postępowania – wynagrodzenia pełnomocnika.